

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 46. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 lipca 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Na ten rok Komisja Europejska zaplanowała zmianę sposobu nadawania naziemnej telewizji cyfrowej, polegającą na zamianie dotychczasowego systemu DVB-T/MPEG-4 na DVB-T2/HEVC. Ma to związek z uwolnieniem częstotliwości z zakresu 700 MHz na potrzeby sieci telefonii komórkowej. Dzięki nowemu standardowi telewizji naziemnej będziemy mieli dostęp do większej liczby bezpłatnych programów telewizyjnych oraz lepszej jakości obrazu i dźwięku. Zmiana systemu emisji z DVB-T/AVC na DVB-T2/HEVC miała nastąpić do dnia 1 stycznia 2024 r., jednak w Polsce tych zmian dokonano już pod koniec czerwca.

Za sprawą decyzji prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej zmiana standardu nadawania telewizji naziemnej została odroczonej o ponad półtora roku dla telewizji państwowej. Jest to dla mnie niezrozumiałe, ponieważ skutki tej decyzji dotknęły ok. 2,5 miliona osób, które zostały pozbawione wolności pozyskiwania informacji za pośrednictwem telewizji innej niż telewizja publiczna, która – jak wiemy – jest stronicza i zwyczajnie bezwzględna. To po prostu jawne ograniczenie wolności człowieka, jego praw, dostępu do informacji, wolności wyrażania swoich poglądów, wolności pozyskiwania informacji oraz wolności rozpowszechniania informacji. Każdy człowiek, bez względu na poglądy, powinien mieć dostęp do informacji z różnych źródeł, aby na ich podstawie mógł wyrobić sobie własną opinię. Nikt nie może tego robić za niego. Mimo iż istnieje możliwość otrzymania częściowego dofinansowania do zakupu dekodera czy telewizora obsługującego nowy standard telewizji, to zwyczajnie nie każdego na to stać.

Zaistniała sytuacja szczególnego znaczenia nabiera w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych i samorządowych, które odbędą się w przyszłym roku. Decyzja prezesa UKE doprowadziła zatem do zróżnicowania obywateli ze względu na możliwość swobodnego korzystania z przysługującej im wolności konstytucyjnej, czyli w tym przypadku równego dostępu do informacji, gdyż po prostu część z nich nie będzie miała z przyczyn od nich niezależnych swobodnego dostępu do głównych komercyjnych stacji telewizyjnych.

Panie Premierze, bardzo proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Dlaczego telewizja publiczna jest traktowana na innych, bardziej preferencyjnych zasadach niż telewizje komercyjne?
2. Dlaczego ograniczane są prawa wolnościowe Polaków w kwestii równego dostępu do informacji?

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska